

Sołtys, Angela

Genealogia i najwcześniejsze lata Marcella Bacciarellego w świetle akt Archiwum Historycznego Wikariatu Rzymskiego

Kronika Zamkowa 1-2/59-60, 111-123

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Angela Soltys

GENEALOGIA I NAJWCZEŚNIEJSZE LATA MARCELLA BACCIARELLEGO W ŚWIETLE AKT ARCHIWUM HISTORYCZNEGO WIKARIATU RZYMSKIEGO*

Historia sztuki, podobnie jak każda gałąź wiedzy humanistycznej, złożona jest z informacji źródłowo potwierdzonych, tych, które uchodzą za pewne, oraz hipotez. Spośród wymienionych dwa pierwsze rodzaje wiadomości tworzą bazę wiedzy historycznej, są przytaczane i powtarzane w miarodajnych opracowaniach, jak leksykony, słowniki, monografie. Tymczasem jednak praktyka badań archiwalnych nazbyt często przypomina, że bez źródłowej weryfikacji żadne fakty, nawet - wydawałoby się - wyjaśnione i przyjęte przez badaczy, nie powinny być uznawane za pewniki. Tak właśnie ma się rzecz z Marcellem Bacciarellim (il. 1).

Za niewątpliwy uchodzi fakt, że malarz urodził się 16 lutego 1731 r., choć nikt nigdy nie przytoczył jakiegokolwiek wiarygodnego źródła pochodzenia tej wiadomości. Zygmunt Batowski¹, powołując się na ustalenia swojego poprzednika, Edwarda Rastawieckiego², dochodzi do wniosku, że autor *Słownika malarzów polskich* datę urodzin artysty obliczył na podstawie napisu zdobiącego niegdyś tablicę epitafijną Bacciarellego na jego pomniku nagrobnym w warszawskiej katedrze św. Jana, zniszczoną, jak wiadomo, podczas powstania w 1944 r. (il. 2). Z napisu tego, zredagowanego po łacinie, można było wyczytać jedynie, że malarz zmarł 9 stycznia 1818 r. po przeżyciu „86 lat, 11 miesięcy i 11 dni”³.

Wynikałoby z tego, że dniem narodzin artysty był 30 stycznia 1731 r. Batowski nie zauważył tej niezgodności wynikającej z mylnej daty śmierci Bacciarellego umieszczonej na nagrobku, a Rastawiecki zapewne czerpał swoją wiedzę z innego

1. Marcello Bacciarelli, *Autoportret w brązowym fraku*, 1793 r. Powstały z przeznaczeniem dla Akademii św. Łukasza w Rzymie, z nieznanych powodów nie został tam przekazany przez artystę. Fot. Piotr Ligier / Marcello Bacciarelli, *Self-portrait in the brown frock coat*, 1793. Painted for Accademia di San Luca in Rome, never presented to them for unknown reason. Photo Piotr Ligier

* Tekst artykułu został ogłoszony przez autorkę na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Heraldycznego w Warszawie 6 listopada 2009 r., a niektóre jego wątki wykorzystane również w referacie *La scalata sociale di Bacciarelli Nuovi dati della genealogia del primopittore di Sua Maestà Re di Polonia* wygłoszonym 4 listopada 2008 r. w Stacji Polskiej Akademii Nauk w Rzymie.

2. Pomnik nagrobny Marcella Bacciarellego i jego żony, Fryderyki z Richterów, w warszawskiej katedrze św. Jana, za: W. Czajewski, *Katedra św. Jana w Warszawie*, Warszawa 1899 / Tombstone of Marcellò Bacciarelli and his wife, Fryderyka nee Richter in St. John's cathedral in Warsaw, after: W. Czajewski, *Katedra św. Jana w Warszawie*, Warszawa 1899

źródła, którym najprawdopodobniej był przekaz ustny któregoś z bezpośrednich potomków artysty. Tymczasem w rzymskich metrykach parafialnych, obficie wykorzystywanych przez badaczy sztuki włoskiej, a dostępnych w Archiwum Historycznym Wikariatu Rzymskiego, znajdują się materiały o pierwszorzędnym znaczeniu, pozwalające na wypełnienie luk w dotychczasowym, praktycznie zerowym stanie wiedzy na temat genealogii Marcella Bacciarellego i najwcześniejszego okresu jego biografii. Choć dane te nie są kompletne, a kwerenda wymaga doprowadzenia do końca, wydaje się, że zawartość tych źródeł jest na tyle istotna, by stanowić wystarczające uzasadnienie dla przedstawienia niniejszego artykułu.

Dokumentem o fundamentalnym znaczeniu dla historyków sztuki jest wpis do księgi chrzcielnej parafii San Marcello przy via del Corso, z którego dowiadujemy się, że pięciorga imion Marcello Filippo Antonio Pietro Francesco Bacciarelli przychodzi na świat w Rzymie 10 lutego 1731 r. o godzinie 10 rano i zostaje ochrzczony pięć dni później (15 lutego) w kościele parafialnym San Marcello (il. 3-4). Rodzicami dziecka są pochodzący z Pesaro Filippo Bacciarelli i Ortensia Salvati, rzymianka. Imiona otrzymane na chrzcie (poza imieniem patrona, któremu dedykowana była parafia chrzcielna) są imionami ojca i starszego brata Marcella, zmarłego we wczesnym dzieciństwie. Z powyższego aktu dowiadujemy się również, że nazwiskiem panińskim matki malarza jest Salvati, a nie Capazzi, jak uważano do tej pory. Nazwisko Capazzi, a raczej Capaci lub Capace, nosił ojciec chrzestny Marcella i bliski przyjaciel rodziny, Carlo, wymieniony w tym samym dokumencie. Znajdujemy tam także informację, że matką chrzestną przyszłego malarza była młodsza siostra jego matki Cecilia Salvati, w owym czasie jeszcze niezamężna. Położną była niejaka Teresa Sartori (vel Santori)⁴.

Źródła odnalezione dotychczas w Archiwum Historycznym Wikariatu Rzymskiego pozwalają na odtworzenie środowiska rodzinnego Marcella, najwcześniejszych lat jego młodości, a nawet - choć tylko w ogólnych zarysach - warunków socjalnych, w jakich wzrastał ze swym licznym rodzeństwem.

16 czerwca 1726 r. przyszły ojciec Marcella Lorenzo Filippo Gasparò Bacciarelli (występujący później wyłącznie pod imieniem Filippo), zamieszkały ówczesnie w parafii San Pietro in Vaticano, syn Giovanniego Antonia z Pesaro, zawiera związek małżeński z Ortensią Girolamą Salvati, której rodzicami są Pietro Salvati i Lucia Poli. Akt ma miejsce w kościele parafialnym Santa Maria in Via, należącym do macierzystej parafii panny młodej⁵. Nie wiemy, niestety, w której parafii przez około półtora roku przebywają młodzi

3. Metryka chrztu Marcella Bacciarrellego. Księga chrztów 1730-1734 parafii San Marcello w Rzymie, Archivio Storico del Vicariato. Fot. Angela Sołtys / Marcello Bacciarelli's birth certificate. 1730-1734 baptismal register of the parish of San Marcello in Rome, Archivio Storico del Vicariato. Photo Angela Sołtys

bezpośrednio po zawarciu małżeństwa. W 1727 r. przychodzi na świat pierwsze dziecko z tego związku, dziewczynka imieniem Benedetta. W roku następnym małżonkowie pojawiają się ponownie w aktach parafii Santa Maria in Via, gdzie zamieszkują nieprzerwanie do roku 1737 (il. 5). Zaświadczają o tym „Stati delle Anime”, czyli odnawiane rokrocznie rejestry mieszkańców parafii. W latach następnych przychodzi tam na świat liczna progenitura tego związku: w 1729 r. Pietro Francesco Gaetano Fidelio⁶, w 1731 r. jako trzeci w kolejności Marcello, w 1732 r. Anna⁷, w 1735 r. Antonio Francesco Rafaele⁸, w 1737 r. Zenobia Gertruda Francesca⁹. Spośród tych dzieci co najmniej dwoje dożyje dojrzałego wieku: Marcello i Anna vel Costanza, zapisana w księdze chrztów pod imionami

Anna Gertruda Teresa Costanza. Pierwotny syn Bacciarrellich Pietro Francesco umiera w wieku zaledwie 15 miesięcy i zostaje pochowany w krypcie kościoła Santa Maria in Via¹⁰.

„Stati delle Anime” wskazują miejsce pobytu Bacciarrellich w pierwszych latach ich małżeństwa. I tak w roku 1728 zajmują pierwsze piętro domu pod numerem 60. ulicy, która - jak informuje opis sporządzony przez duchownego wizytującego parafię - wiodła od kościołka San Claudio w kierunku zaułku o nazwie Melangolo¹¹. W tym samym źródle zostaje określona profesja Filipa Bacciarrellego stanowiąca o utrzymaniu jego coraz liczniejszej rodziny. Jest on zapisany jako kucharz (*cuoco*). Fakt ten znany był polskiej historiografii od dawna - stwierdza go wyraźnie Józef

4. Kościół San Marcello przy via del Corso w Rzymie. Fot. Angela Sołtys / Church of San Marcello in via del Corso in Rome. Photo Angela Sołtys

Peszka w swoim nieopublikowanym szkicu *Wiadomość o malarzach polskicibi*². Pomimo tego Alina Chyczewska, autorka obszernej i jedynej jak dotąd monografii artysty, najwyraźniej wzbrania się przed przyjęciem tego do wiadomości: „Ojciec jego, Filippo, miał być z zawodu kuchmistrem, jak zanotował J. Peszka opierając się na nie cytowanych źródłach, a może na plotkach. Natomiast pewne jest, że Marcello cavalière de Bacciarelli (tak się czasem podpisywał) legitymował się herbem własnym, włoskim, który mu potem, w 1768 r. spolonizowano - prawdziwie jednak nobilitowały go jego własne talenty i zasługi”¹³.

Niemal pod tym samym dachem, a dokładnie w domu bezpośrednio sąsiadującym z mieszkaniem Filippa Bacciarelliego, pod numerem 62. tej samej ulicy, przebywają jego teściowie: Pietro Salvati, z zawodu krawiec, z żoną, synem i dwiema niezamężnymi córkami. „Stati delle Anime” są - pośrednio - świadectwem wspinaczki po stopniach kariery materialnej, jakie pokonuje w tych latach ojciec Marcella. Zamieszkały w dzielnicy zajmowanej głównie przez rzemieślników i handlarzy trzymających tutaj swoje sklepy i warsztaty - krawców, balwierzy, służących, drobnych sprzedawców (np. gwoździ, grzebieni, naczyń szklanych - nazwiska lekarzy, artystów czy adwokatów występują tutaj stosunkowo rzadko) itp. - jest członkiem społeczności obsługującej elity i z elit czerpiącej swą zasobność. W każdym razie wykorzystane źródła pozwalają wnioskować, że warunki materialne, w jakich egzystuje w owym czasie rodzina Bacciarellich, są raczej skromne, o czym przekonuje fakt, że w izbach zamieszkiwanych przez jej członków nie jest notowana obecność służby. Z tą samą sytuacją mamy do czynienia w przypadku ich teściów, Salvaticich.

5. Kościół Santa Maria in Via w Rzymie. Parafia Marcella Bacciarelliego, w której urodził się i zamieszkiwał do ukończenia szóstego roku życia. Fot. Angela Sołtys / Church of Santa Maria in Via in Rome. Marcello Bacciarelli was born and lived in that parish until the age of six. Photo Angela Sołtys

Jedynym jak dotychczas i niebudzącym wątpliwości źródłem informującym o pracy zawodowej Filippa są „Stati delle Anime”, które wszakże nie precyzują, kim był jego ówczesny pracodawca.

6. „Stati delle Anime” parafii Santa Maria in Via z lat 1735-1736. Wpis odnoszący się do rodziny Filippa Bacciarrellego zamieszkałej w domu pod numerem 31. Archivio Storico del Vicariato. Fot. Angela Softys / „Stati delle Anime” of the parish of Santa Maria in Via for the years 1735-1736. The entry referring to the family of Filippo Bacciarelli, residents of the house at the number 31. Archivio Storico del Vicariato. Photo Angela Softys

W przeciwieństwie do Bacciarrellego mieszkaniec sąsiedniej parafii San Marcello Pier Antonio (*nomen omen*) Pastacalda zostaje wyraźnie scharakteryzowany jako „kucharz pani markizy”, rezydujący w jej siedzibie, palazzo Millini, przy via del Corso. Wydaje się zatem prawdopodobne, że przed rokiem 1737, kiedy Bacciarelli opuścił parafię Santa Maria in Via, pozostawał na służbie osoby o niższym statusie społecznym i nie używał jeszcze tytułu kuchmistrza. Cokolwiek jednak by powiedzieć o jego działalności w tym okresie, musiała stopniowo przynosić mu pewne zyski. W 1735 r. Filippo Bacciarelli notowany jest jako mieszkaniec kamienicy oznaczonej numerem 31. Drugą rodziną zamieszkałą pod tym samym dachem są jego teściowie¹⁴. Można

odnieść wrażenie, jakby zięć stanowił podporę dla teścia korzystającego tym razem z jego pomocy (il. 6).

Po 1737 r. rodziny Salvatic i Bacciarrellich przestają występować w rejestrach dusz parafii Santa Maria in Via. Jest to niewątpliwie spowodowane ich przeprowadzką. W której części Rzymu osiadł Filippo Bacciarelli z żoną i swoim liczny potomstwem, nie wiadomo. Być może dokładniejsza kwerenda w księgach innych rzymskich parafii pozwoli to ustalić. Jeżeli wziąć pod uwagę, że zamieszkały w parafii San Biagio in via Giulia zamożny wdowiec i architekt Ignazio Brocchi poślubi około 1750 r. znacznie młodszą od siebie siostrę Marcella Costanzę, to nasuwa się przypuszczenie, że rodzina Bacciarrellich mogła osiedlić się

7. Herb własny „Bacciarelli” w dyplomie nobilitacji Marcello Bacciarellego z 29 października 1771 r. Muzeum Narodowe w Warszawie, Dział Zbiorów Specjalnych. Fot. Piotr Ligier / „Bacciarelli” coat of arms on the ennoblement certificate of Marcello Bacciarelli, October 29, 1771. National Museum in Warsaw, Special Collection Department. Photo Piotr Ligier

w tej okolicy. Jest to jednak tylko hipoteza, która wymaga weryfikacji w toku dalszej kwerendy, tak samo jak wymaga określenia liczba rodzeństwa Marcello narodzonego już poza parafią Santa Maria in Via. Jak wiadomo, źródłowo stwierdzeni pozostają dotąd: siostry Costanza i Anna wymienione w testamencie Marcello z 1811 r. i jego młodszy brat Serafino, duchowny pełniący funkcję sekretarza ministra pełnomocnego Rzeczypospolitej przy Stolicy Apostolskiej Tommaso Anticiego, występujący m.in. w korespondencji polskich elit politycznych.

Na roku 1737, jak już wspominałam, urywają się ślady obecności Bacciarellich w rzymskiej parafii Santa Maria in Via. Do zastanowienia skłania jednak jeszcze jedna okoliczność: 9 kwietnia 1764 r. w tejże samej parafii umiera Marco Benefial, malarz, któremu Marcello Bacciarelli zawdzięczał swoje wykształcenie, a może również początki kariery artystycznej, a którego rola we wczesnym okresie życia artysty nie została do końca wyjaśniona. Związek ten mógł

mieć swoje źródło w kontaktach nawiązanych z Benefialem przez Bacciarellich na terenie wspólnie zamieszkiwanej parafii, na co pośrednio wskazuje Sebastiano Ciampi, podający tę wiadomość zapewne za tradycją rodzinną¹⁵.

Wyjazd Marcello Bacciarellego do Drezna w 1750 r. zamyka pierwszy etap jego biografii. Prawdopodobnie rekomendowany przez Benefiala uzyskał dostęp do dyrektora Królewskiej Galerii Malarstwa Karla Heinricha von Heineckena, korzystając z jego opieki i oparcia. Dzięki wybitnym zdolnościom zwrócił na siebie uwagę polskiej i saskiej arystokracji. Przez kilka lat pracował na jej zamówienie, stając się cenionym portrecistą. Przerwał jednak pobyt w Dreźnie, gdy rozpoczęła się wojna siedmioletnia, i po raz pierwszy wyjechał do Warszawy. Nie można stwierdzić na pewno, czy już wcześniej w Dreźnie, czy dopiero w Warszawie w 1756 r. Bacciarelli zawarł znajomość ze Stanisławem Antonim Poniatowskim, naówczas sekretarzem poselstwa brytyjskiego w Petersburgu, który tak

znacząco wpłynął na zmianę planów życiowych młodego artysty. Istotne jest to, że po elekcji Poniatowskiego w 1764 r. jako utalentowany malarz i - jak wkrótce miało się okazać - rzutki organizator życia artystycznego Bacciarelli został zaangażowany w charakterze malarza nadwornego. W następnych latach stworzył pomnikowe dzieło swojego życia - portret koronacyjny młodego monarchy oraz cykl portretów królewskich z Gabinetu Marmurowego Zamku Królewskiego w Warszawie, dzięki którym stał się *de facto* pierwszym malarzem polskiego państwa. Wysoko oceniając kwalifikacje artysty, a zapewne i zalety jego charakteru, Stanisław August spowodował, że w roku 1768 Sejm Rzeczypospolitej zdecydował o nobilitacji Bacciarellego i jego potomkowi⁶. Herb umieszczony w dyplomie nobilitacyjnym datowanym 29 października 1771 r. należy do grupy *imagines novas*. W lewej połowie tarczy na tle pionowych pasów czerwonych i srebrnych znalazły się dwie ryby „barwy naturalnej” płynące w prawo, rozdzielone złotą gwiazdą sześcioramienną. W prawej połowie tarczy herb został rozszerzony połową orła białego w czerwonym polu¹⁷ (il. 7).

Pomimo silnych więzi łączących artystę z nową ojczyzną Bacciarelli zawsze utrzymywał stały kontakt z Wiecznym Miastem i pozostającymi tam członkami najbliższej rodziny. Niezwykłym świadectwem tych więzi - ze względu na zawarty w nim element anegdotalny - jest wyróżniający się dobrym poziomem malarskim portret matki artysty, Ortensii Salvati, z najmłodszym synem Serafinem Bacciarellim (il. 8). Portret ten, choć od 1969 r. stanowi własność Muzeum Narodowego w Warszawie, nie wzbudził dotychczas zainteresowania historyków sztuki. Publikujemy go tu po raz pierwszy. Jest to obraz olejny na płótnie o wymiarach 98 x 74 cm¹⁸. Ortensia Salvati, której wiek można ocenić na mniej więcej 80 lat, o siwych, gładko zaczesanych włosach, przedstawiona jest w półpostaci, siedząca na krześle z widocznym frag-

mentem polichromowanego oparcia. Odziana jest w ciemnozieloną suknię; ramiona zakrywa biała chusta o niezwiązanych końcach. W lewej ręce trzyma kartkę papieru odwróconą tak, by pokazać widzowi zapisaną na niej treść. Jest to list artysty, częściowo czytelny, zawierający wyrazy przywiązania i pamięci wobec obu sportretowanych osób, zakończony zwrotem: *affettuosissimo figlio Marcello Bacciarelli*¹⁹. Za plecami kobiety rysuje się krępa sylwetka młodszego brata artysty pochylonego nad matką i wskazującego swoją prawą ręką na trzymany przez nią list. Na jego strój składa się czarny habit z płasko wykładanym białym kołnierzykiem²⁰. Koncepcja formalna tego portretu, należącego do typu *conversation piece*, wydaje się parafrazą ujęć wypracowanych na początku stulecia przez Watteau i zmodyfikowanych m.in. przez Philipa Merciera i Williama Hogartha²¹. Obraz malowany jest cienko i gładko położoną farbą, ze skłonnością do ścisłego i wiernego odtworzenia realiów. I choć snucie domysłów względem autora tego wizerunku może wydać się przedwczesne, należy go poszukiwać wśród malarzy pracujących w Rzymie, najpewniej z kręgu Akademii św. Łukasza.

Bacciarellowie (il. 9) byli w pierwszych dziesięcioleciach XVIII w. rodziną o skromnym statusie majątkowym, jakich w Państwie Kościelnym były tysiące, stopniowo pnącą się ku górze. Filippo Bacciarelli był wykwalifikowanym kucharzem czy nawet kuchmistrem w domu pańskim, uprawiał więc profesję cenioną i szanowaną w XVIII w. (i nie tylko!). Dbały o przyszłość swego potomstwa, dorobił się pewnego majątku, dzięki czemu jego syn Marcello dość wcześnie mógł zostać oddany na naukę do artysty o ustalonej renomie, a młodszy syn Serafino kształcić się zgodnie z powołaniem duchownym. Kariera i powodzenie majątkowe rodziny były również przedmiotem troski samego Marcelła, który zabiegał m.in. o rozmaite ułatwienia na drodze kościelnej kariery swego młodszego brata, zaś szwagier Bacciarellego Ignazio

8. Nieokreślony malarz rzymski, portret matki Bacciarellego Ortensii Salvati i brata artysty Serafina, ok. 1785 r. Muzeum Narodowe w Warszawie. Fot. Piotr Ligier / Unknown Roman painter, portrait of Bacciarelli's mother Ortensia Salvati and his brother Serafino, circa 1785, National Museum in Warsaw. Photo Piotr Ligier

Giovanni Anonio
 Dacciarelli
 / Pesaro
 I
 Filippo Lorenzo Gasparo
 Dacciarelli
 (*ok. 1695)
 +
 Ortensia Girolama
 Salvali
 (*ok. 1707 f poi 786)
 córka Pietra Antonia Salvaliego
 I

Benedetta
 (*ok. 1727)
 (*25 VI 1729 t 22 IX 1730)

Pietro Francesco
 Gaetano Fidelio

Marcello Filippo
Antonio Pietro Francesco
 (*III II 1731 f 5 I 181N)

+
 Johanna Julianna Prederica
 Richter
 (*21 V 1733 t 26 II 1809)
 córka Johanna Christiana Richtera

I
 Anna Ciertruda Teresa Costanza
 (* 27 IX 1732 t 17 X 1820)
 (bezpotomna)

+
 Ignazio Hrocchi
 (*ok. 1710 f 1802)

I
 Antonio Francesco
 Raffaele
 (*9 II 1735)

I
 Zenobia t rertruda
 Francesca
 (*12 VI 1737)

N.I.
 Bracchi

N.I.

Giuseppe Pizzituli
 I
 Vincenza Pizzituli

Serafino
 duchowny

Fryderyk
 (*1756 f 1829)
 +

Zofia Lempicka

I
 Franciszek
 (t po 1 VIII 1818)
 +

Gertuda A sianowie/

I
 Maria (Manon)
 O" między 1795 i 19 X 1804)
 +

Jerzy Wilczewski

I
 Elżbieta
 (t przed I VIII 1808)
 niezamężna

i
 (*ok. 1770 t po 1818)
 niezamężna

9. Drzewo genealogiczne Marcella Bacciarellego. Oprac. Angela Sołtys / Marcello Bacciarellfs family tree. Compiled by Angela Sołtys

Brocchi zawdzięczał jego protekcji prestiżową funkcję agenta artystycznego Stanisława Augusta, którą pełnił od około 1777 r. Małżeństwa zawarte przez siostry malarza, Costanzę i Annę, z Brocchimi były niewątpliwie jednym z elementów taktyki rodzinnej zmierzającej do zapewnienia wszystkim jej członkom powodzenia materialnego²². Kalkulacje te jednak najwyraźniej zawiodły, skoro w testamencie Marcella z 1 sierpnia 1811 r. w punkcie 7. znalazł się zapis:

„Zobowiązuję moich spadkobierców, wyżej wymienionych wszystkich razem i wkładam na nich święty obowiązek, ażeby płacili co rok punktualnie i na-przód moim dwóm starym siostronom żyjącym i mieszkającym w Rzymie, obydwom wdowom Annie i Konstancji Brocchi, urodzonym Bacciarelli, pensję dwadzieścia dukatów w złocie każdej do końca życia i ażeby ta pensja była wypłacana punktualnie. Moi spadkobiercy, robiąc podział między sobą, przyjmą zobowiązanie pewnie i koniecznie. W razie gdyby jedna z moich siostr, wymienionych wyżej umarła, tej która zostanie przy życiu wypłacać pensję dwadzieścia pięć dukatów rocznie do końca jej życia, po równych częściach moi spadkobiercy”²³.

Dwa lata po śmierci Marcella umiera również Costanza Brocchi, pozostawiając testament otwarty na łożu śmierci w dniu 17 października 1820 r. (data śmierci drugiej z siostr pozostaje nieznaną). Rzuca on kolejne światło na rozległe więzi rodzinne Bacciarellich, na których temat nasza wiedza wciąż nie jest wystarczająca. W akcie tym czytamy:

„Swoim stryjecznym wnukom, dzieciom dwóch braci przebywających poza Rzymem, deklaruje się Pani Testatorka nie pozostawiać niczego, ponieważ mnie-ma, że nie znajdują się oni w najmniejszej potrzebie, będąc dostatecznie zaopatrzo-nymi w dobra majątkowe i będąc tym samym dobrze uposażonymi w zasoby swojego bezpośredniego spadku”²⁴.

Jedyną spadkobierczynią swojej skromnej schedy czyni Costanza niejaką

pannę Vincenzę Pizzituti, którą definiuje jako *sua nepote ex sorora*. Należy ją zapewne identyfikować z wnuczką zmarłej między 1811 a 1818 r. siostry Marcella Anny, zamężnej z jednym z Brocchich. Najbardziej enigmatyczne są jednak personalia drugiego z braci Costanzy, którego potomkowie - jak wynika z przytoczonej treści - przebywający *fuori Roma* mieli być równie dobrze sytuowani jak dzieci i wnukowie Marcella. Rodzi się pytanie, o którego z braci tu chodzi? Gdzie przebywał on i jego rodzina? Dzięki jakiej działalności zdobył znaczniejszy majątek? I wreszcie, dlaczego w znanych badaczom papierach Marcella nie znajdujemy na jego temat żadnej wzmianki? Wyjaśnienia domagają się także inne kwestie, których nie będzie można rozstrzygnąć bez znajomości materiałów z archiwum w Pesaro: kim był dziad malarza Giovanni Antonio Bacciarelli? Kiedy i z jakiego powodu on lub jego syn Filippo zdecydowali się na opuszczenie Pesaro? I, koniec końców, czy istnieje jakieś związki krwi pomiędzy malarzem a niejakim Gasperem Bacciarellim, na którym 18 maja 1811 r. zostaje wykonany w Rzymie wyrok śmierci jako kara za zabójstwo? Fakt ten może nie ma żadnego związku z genealogią tego świetnego i zasłużonego w dziejach Polski rodu, warto jednak zwrócić uwagę, że ów Gaspero nosi imię, które jest również trzecim imieniem ojca Marcella²⁵. Na chwilę obecną wszystkie te pytania muszą jednak pozostać bez odpowiedzi.

Celem tego artykułu było stworzenie przyczynku do genealogii Bacciarellich i powiększenie bardzo szczupłego stanu wiedzy na temat rodziny i najwcześniejszych lat życia artysty. Materiał ten jest nie bez znaczenia wobec oczekiwanej, nowej monografii nadwornego malarza Stanisława Augusta, która zastąpiłaby przestarzałą i mało dokładną książkę Aliny Chyczewskiej. Przede wszystkim uświadamia, że artysta wzrastający w rzemieślniczym środowisku pozbawiony był w dzieciństwie kontaktu ze sztuką, która później stanie się domeną

jego profesjonalnej działalności. Swoją zawodową, społeczną i majątkową awans zawdzięczał niemal wyłącznie własnym wybitnym zdolnościom, dzięki którym zdołał przebić się na dwór królewski w Warszawie i utrwalić tam swoją pozycję.

Poznajemy także prawdziwe korzenie Marcella Bacciarellego, który - chociaż z chlubą podkreślał swoją „ryzykowność” - wywodził się z Marche, podobnie jak wielki Rafael urodzony w nieodległym Urbino.

PRZYPISY

¹ Z. B a t o w s k i, *Marcello Bacciarelli. Okres pierwszy: lata 1731-1765/66*, „Biuletyn Historii Sztuki” XIII: 1951, nr 4, s. 78.

² E. R a s t a w i e c k i, *Słownik malarzów polskich*, Warszawa 1850, I, s. 18.

³ W. C z a j e w s k i, *Katedra św. Jana w Warszawie*, Warszawa 1899, s. 193.

⁴ Archivio Storico del Vicariato di Roma (dalej: ASVR), San Marcello, Battesimi 1730-1734, k. 30 verso.

⁵ *Ibidem*, Santa Maria in Via, Matrimoniorum Liber E 1714-1782, k. 96 verso.

⁶ *Ibidem*, San Marcello, Battesimi 1725-1729, k. 90 verso (25 czerwca).

⁷ *Ibidem*, Battesimi 1730-1734, k. 65 (27 września).

⁸ *Ibidem*, Battesimi 1734-1738, k. 8 (9 lutego).

⁹ *Ibidem*, k. 78 verso (12 czerwca).

¹⁰ *Ibidem*, Liber Mortuorum E 1714-1760, k. 76 verso (12 września 1730).

¹¹ *Ibidem*, Stati delle Anime 1728, k. 93 verso.

¹² Biblioteka Jagiellońska, rkps nr 5396: „Bacciarelli z Rzymu rodem, syn kuchmistrza”, cyt. za: A. C h y c z e w s k a, *Marcello Bacciarelli 1731-1818*, Wrocław 1973, s. 121, przyp. 1.

¹³ C h y c z e w s k a, *op cit*, s. 9.

¹⁴ ASVR, Santa Maria in Via, Stati delle Anime 1735-1736, k. 5.

¹⁵ S. C i a m p i, *Notizie di... pittori, architetti, scultori... in Polonia*, Lucca 1830, s. 74. Kontakty te być może były efektem zależności innego rodzaju - nasuwa się przypuszczenie, że Filippo Bacciarelli mógł przebywać na służbie u Benefiala.

¹⁶ *Volumina Legum*, t. VII, Petersburg 1860, s. 373.

¹⁷ Dyplom nobilitacji Bacciarellego w Muzeum Narodowym w Warszawie, Dział Zbiorów Specjalnych, rkps 734; J. M i c h t a, *Nobilitacja Marcego Bacciarellego wystawiona w Warszawie, 29 października 1771 roku*, Kielce 1993 (zesz. 12 serii *Nobilitacje i indygenaty w Rzeczypospolitej 1434-1794*).

¹⁸ Muzeum Narodowe w Warszawie, inw. MP 3032 (dawny 233 204). Zakupiony do zbiorów

muzeum za pośrednictwem przedsiębiorstwa Desa.

¹⁹ Fragment tekstu, który udało się odczytać, brzmi następująco: *Carissima madre (...) / e dica a mio fratello, che / io non mi scordero mai di / restituire (?) de suoi vantaggi / ed in fine chiedendo la vostra / Benedizione [mi] confermo / Vost[ro] Affettuosissimo Figlio / Marcello Bacciarelli*. W tłumaczeniu: „Najdroższa matko (...), i proszę powiedzieć mojemu bratu, że nigdy nie zapomnę odwdziżyć jego przysług, a na koniec, prosząc o wasze błogosławieństwo, piszę się waszym najprzysiężanym synem” (tłum. A.S.). Za pomoc w lekturze inskrypcji składam podziękowania Panu Albertowi Macchiemu.

²⁰ W związku z publikowanym tu portretem warto przytoczyć relację Jana Christiana Kamsetzera w liście do M. Bacciarellego. W 1780 r. Kamsetzer przebywał jako stypendysta królewski w Rzymie, korzystając z gościny w domu Bacciarellich: *Rome, le 1^{er} juillet 1780. Je ne peux pas ascez vous remercier, Monsieur, pour la bonne recommandation que vous m'avez donné pour votre Maison ici et je ne saurois pas vous dire le bon accueil que m'a fait Madame, Votre Mère, une Femme très respectable et qui, à son age, a encore tant de présence d'esprit et de gaieté. De même, Monsieur Votre Frère s'est pressé à me rendre des services où il pouvoit seulement. Je me suis logé chez eux, on m'a cédé une chambre pour cela et pendant ma maladie on a eu bien des attentions pour moi*. Biblioteka Narodowa, sygn. III/3290, k. 25-26 verso. Za wskazanie mi tego źródła pragnę serdecznie podziękować Pani Anicie Chiron-Mrozowskiej z Ośrodka Badań Historycznych Zamku Królewskiego.

²¹ Przykładem jest obraz Philipa Merciera z ok. 1738 r. *Pisząca list* w zbiorach Marble Hill House w Londynie oraz portret Davida Garricka z żoną Evą Marią Weigel z 1757 r. Williama Hogartha (kolekcja królowej Elżbiety II, Buckingham Palace).

²² Costanza Bacciarelli była drugą żoną Brocchiego. W pierwszym małżeństwie Brocchi żonaty był z Marią Angiolą Porcioni z Aversy.

Z tego małżeństwa przyszły na świat trzy córki o imionach: Maria, Maria Arcangela i Teresa. O tej ostatniej wiemy, że urodziła się w Rzymie w parafii San Biagio in via Giulia 5 lipca 1745 r., zmarła w parafii San Salvatore in Onda 30 maja 1819 r. W 1772 r. poślubiła Alessandra Cartoniego; Alessandro (1744-1802) i jego brat Gaetano Cartoni (1762-1819) są przedstawicielami słynnej rzymskiej dynastii kamieniarzy (zob.: R. C a r l o n i, *Note sui Cartoni, una famiglia di scarpellini antiquari nella Roma del Sette-Ottocento*, w: „Alma Roma” XXXIII : 1992, s. 3-4). Synem Alessandra i Teresy Brocchich jest Camil-

lo Cartoni (1773-1837), który w 1802 r. wspólnie z Costanzą Bacciarelli parafuje pośmiertny inwentarz dóbr Ignazia Brocchiego. W chwili śmierci męża Costanza była bezdzietna.

²³ M. W a l l i s, *Testament Bacciarellego*, „Biuletyn Historii Sztuki” XVIII: 1956, nr 1, s. 123-129.

²⁴ Archivio di Stato di Roma, zespół „30 Notai Capitolini”, Kancelaria notarialna Pietra Salviego, nr 2 (25), s. 816-817 (tłum. A.S.).

²⁵ Za: *Mastro Titta, il boia di Roma. Memorie di un carnefice scritte da lui stesso*, s. 162, <http://www.museocriminologico.it>

Angela Sołtys

MARCELLO BACCIARELLI'S GENEALOGY AND THE VERY EARLY YEARS IN THE LIGHT OF THE HISTORICAL ARCHIVE OF THE VICARAGE OF ROME

SUMMARY

Historical Archive of the Vicarage of Rome (Archivio Storico del Vicariato di Roma) stores old records from various Roman parishes (excluding St. Peter's in the Vatican). Amongst those, there are sources for the genealogy and the very early years of Marcello Bacciarelli, king Stanisław August court painter, so far unused by Polish Art Historians. The search query revealed, inter alia, a record in the San Marcello parish's baptismal register relating to the christening of the future artist. Its content reveals that Marcello Filippo Bacciarelli was born on February 10, 1731 and was baptized 5 days later. That allows us to correct erroneous date of his birth (February 16). Based on the baptism certificate we can also verify his mother's maiden name - she was called Salvati and not Capazzi, as was thought till now. It was Marcello's godfather, Carlo, who was using the surname Capazzi (or rather Capaci or Capace). Another important document is the entry in the marriage register of the parish of Santa Maria in

Via relating to the marriage of the artist's future parents. On June 16, 1726 Lorenzo Filippo Bacciarelli (later known exclusively as Filippo) from Pesaro (Marche district), at the time resident of the parish of San Pietro in Vaticano, entered into marriage with Roman Ortensia Girolama Salvati, daughter of Pietro Salvati and Lucia Poli. In 1727 their first child is born - a girl named Benedetta, then: Pietro (1729), Marcello (1731), Costanza (1732), Antonio (1735) and Zenobia (1737).

The Bacciarellis lived in the parish of Santa Maria in Via until 1737, what is confirmed by „Stati delle Anime”, annual residents registers. Those registers give indirect testimony to the artist's family's financial status. Marcello's father, from 1728 recorded as a cook, stays in the district predominantly populated by tradesmen and small merchants. At first he lives on his own, then - at least from 1735 - he takes under his roof his father in law, Pietro Salvati, a tailor, as well as his wife, son and two unmarried daughters. The Bacciarellis and the Salvatis are not

noted in the registers of the parish of Santa Maria in Via after 1737, which most likely means that they had moved. It is not known where Filippo Bacciarelli and his family settled afterwards. Further query in other parishes of Rome would surely establish that. Also the number of Marcello's siblings born outside of the Santa Maria in Via parish needs to be determined.

There is an interesting proof of relations of Marcello Bacciarelli with his family back in Rome, when he already was the well established artist. It is a portrait of his mother with the youngest son, Serafino Bacciarelli (a priest), a portrait of distinctive formal features. The painting, property of National Museum in Warsaw (Muzeum Narodowe w Warszawie), published

here for the first time, is an oil on canvas, size 98 cm x 74 cm (inv. MP 3032). It shows a woman of around 80 years of age presenting a letter from the artist in such a way, that we can see its contents. It contains expression of son's remembrance and devotion concluded with a term: *affettuosissimo figlio Marcello Bacciarelli*. The structure of the painting seems to be a paraphrase of the *conversation piece* portrait type introduced by Watteau and modified by Philip Mercier and William Hogarth. The paint is thinly applied and smooth, the portrait highly realistic. Even though it is too early to try to guess who painted it, the painter should be sought after amongst those working in Rome, most likely in the Accademia di San Luca's circles.